

Sygn. akt VIII C 2306/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 14 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2019 roku w Łodzi

sprawy z powództwa A. G., A. Z. i G. C.

przeciwko W. W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego W. W. solidarnie na rzecz powodów A. G., A. Z. i G. C. kwotę 5.544,76 zł (pięć tysięcy pięćset czterdzieści cztery złote siedemdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 28 marca 2018 roku do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego W. W. solidarnie na rzecz powodów A. G., A. Z. i G. C. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, a w pozostałej części nie obciąża pozwanego kosztami procesu,
3. przyznaje i poleca wypłacić ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz r. pr. K. D. kwotę 1.476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Sygn. akt VIII C 2306/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 marca 2018 roku powodowie G. C., A. Z. i A. G. wystąpili przeciwko pozwanemu W. W. w elektronicznym postępowaniu upominawczym z powództwem o zapłatę solidarnie kwoty 5.544,76 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 28 marca 2018 roku do dnia zapłaty, ponadto wnieśli o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu strona powodowa podniosła, że pozwany w dniu 4 maja 2017 roku zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. umowę pożyczki, na mocy której otrzymał kwotę 5.250 zł, zobowiązując się do jej spłaty w 24 miesięcznych ratach zgodnie z harmonogramem. Z przyjętego zobowiązania pozwany wywiązał się wyłącznie w części dokonując 1 wpłaty w kwocie 245 zł, która została zaksięgowana na poczet: kapitału – 197,80 zł, odsetek – 46,37 zł oraz odsetek od zadłużenia przeterminowanego – 0,83 zł. Wobec zaprzestania dalszej spłaty umowa pożyczki została wypowiedziana pismem z dnia 13 października 2017 roku, a całość zadłużenia stała się wymagalna w dniu 8 listopada 2017 roku. Powodowie podnieśli ponadto, iż wierzytelność wobec pozwanego nabyli na mocy umowy cesji z dnia 5 maja 2017 roku.

(pozew w e.p.u. k. 2-5)

W dniu 16 maja 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

(postanowienie k. 5v.)

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości.

(pismo procesowe k. 10, pozew k. 11-12v.)

W dniu 4 września 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 7560/18), którym zasądził dochodzoną pozew kwotę wraz z kosztami procesu.

Nakaz ten pozwany zaskarżył sprzeciwem kwestionując wysokość dochodzonej pozew kwoty, ponadto wniósł o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Pozwany wyjaśnił, że spłacił część zobowiązania, podniósł ponadto, iż żądanie powoda narusza m.in. przepis art. 359 k.c.

(nakaz zapłaty k. 29, sprzeciw k. 32-33v.)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał pozew w całości. Uzupełniająco wyjaśnił, że z kwoty pożyczki została potrącona prowizja w wysokości 2.250 zł zgodnie z § 10 pkt 1 umowy. Ponadto podniósł, iż to dłużnika obciąża obowiązek wykazania, że spłacił zaciągnięte zobowiązanie, czemu pozwany nie sprostął.

(odpowiedź na sprzeciw k. 44-45)

Postanowieniem z dnia 22 listopada 2018 roku Sąd oddalił wnioski pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2019 roku, na skutek zażalenia pozwanego, Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił przedmiotowe postanowienie i zwolnił pozwanego od kosztów sądowych w całości oraz ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu.

(postanowienie k. 47-48, k. 60)

W piśmie procesowym z dnia 15 kwietnia 2019 roku pełnomocnik pozwanego z urzędu zakwestionował powództwo w części dotyczącej prowizji uznając zapisy § 10 umowy za abuzywne.

Na rozprawie w dniu 31 maja 2019 roku pełnomocnik powodów nie stawiał się. Pełnomocnik pozwanego podtrzymał stanowisko w sprawie oraz wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu oświadczając, że nie zostały one pokryte w całości, ani w części.

(pismo procesowe k. 71-71v., protokół rozprawy k. 77-78)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 maja 2017 roku pozwany W. W. zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. w T. umowę pożyczki gotówkowej, zgodnie z treścią której, pozwanemu udzielono pożyczki w kwocie 5.250 zł, która obejmowała kapitał pożyczki – 3.000 zł oraz prowizję – 2.250 zł. Przyznaną kwotę wraz z odsetkami umownymi w kwocie 565,31 zł (10% w stosunku rocznym) pozwany zobowiązał się spłacić w 24 ratach w wysokości: pierwsza rata – 243,33 zł, kolejne 23 raty – po 242,26 zł każda, płatnych do 5-go dnia każdego miesiąca począwszy od 5 czerwca 2017 roku. Niespłacenie raty pożyczki w całości lub w części w ustalonym terminie skutkowało powstaniem zadłużenia przeterminowanego, od którego pożyczkodawca był uprawniony naliczać odsetki w wysokości równej dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. W przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego dokonane spłaty były zaliczane w następującej kolejności: odsetki od zadłużenia przeterminowanego, odsetki, kapitał pożyczki. Pożyczkodawca miał prawo wypowiedzieć umowę w formie pisemnej z zachowaniem 7-dniowego okresu wypowiedzenia w przypadku niespłacenia przez pożyczkobiorcę dwóch kolejnych rat pożyczki.

(dowód z przesłuchania pozwanego 00:04:53-00:08:19 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 31 maja 2019 roku, umowa pożyczki k. 18-19v., harmonogram k. 20, okoliczności bezsporne)

W dniu 5 maja 2017 roku (...) Sp. z o.o. w T. zawarła ze stroną powodową umowę o przelew wierzytelności wobec dłużnika W. W., wynikającą z tytułu umowy pożyczki z dnia 4 maja 2017 roku. W treści umowy cesji zadłużenie pozwanego zostało oznaczone na kwotę 5.252,88 zł, z czego kwota 5.250 zł stanowiła kapitał pożyczki, a kwota 2,88 zł naliczone odsetki umowne.

(umowa przelewu wierzytelności z załącznikami k. 21-25)

Na poczet zaciągniętego zobowiązania pozwany dokonał wyłącznie jednej wpłaty w wysokości 245 zł, która została zaksięgowana na poczet: należności kapitałowej – 197,80 zł oraz odsetek – 47,20 zł.

(okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 14 lipca 2017 roku powód wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia w kwocie 252,11 zł z tytułu drugiej raty pożyczki, wymagalnej do dnia 5 lipca 2017 roku. Wobec beczynności pozwanego, który nie uiścił również dalszych rat pożyczki, powód pismem z dnia 10 stycznia 2018 roku wypowiedział przedmiotową umowę stawiając całość zadłużenia w kwocie 5.600,77 zł w stan natychmiastowej wymagalności.

(wezwanie do zapłaty k. 26, wypowiedzenie wraz z przesyłką k. 26a-27, okoliczności bezsporne)

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Pozwany W. W. ma 62 lat. Samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 2.396,17 zł, z czego na rękę uzyskuje 1.690 zł. Nie posiada żadnego majątku, ani oszczędności. Wydatki pozwanego z tytułu utrzymania mieszkania wynoszą 1.070 zł, na żywność i leki wydaje on ok. 500 zł. Pozwany posiada zobowiązania pieniężne wobec kilkunastu instytucji finansowych.

(dowód z przesłuchania pozwanego 00:04:53-00:08:19 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 31 maja 2019 roku, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 42-43v.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości i podlega uwzględnieniu.

Strona powodowa oparła swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaze, że pożyczki udzielił. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powodowie wykazali, że udzieliłi pozwanemu pożyczki w wysokości 5.250 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić wraz z odsetkami (565,31 zł) do dnia 5 maja 2019 roku w 24 miesięcznych ratach. Powodowie przedłożyli umowę pożyczki wraz z harmonogramem, pod którymi dokumentami widnieje własnoręczny podpis pozwanego, wobec czego Sąd uznał, że

powództwo zostało wykazane co do zasady. Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że pozwany w toku procesu nie tylko nie kwestionował, ale wprost przyznawał fakt związania przedmiotową umową. Skoro więc powodowie udowodnili ponad wszelką wątpliwość fakt zawarcia przez pozwanego umowy pożyczki i jej wykonania przez pożyczkodawcę, powinnością pozwanego było udowodnienie, że spłacił swoje zobowiązanie w całości, albo przynajmniej w większym zakresie, aniżeli oznaczonym przez powodów, jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne. Powinności tej pozwany nie zdołał jednak sprostać, w szczególności nie przedłożył on żadnych dowodów wpłat. Wobec powyższego Sąd przyjął zgodnie z twierdzeniami powoda, iż z tytułu umowy pożyczki W. W. dokonał wyłącznie jednej wpłaty w wysokości 245 zł. Nie budzi także wątpliwości, iż po stronie powodów ukonstytuowało się uprawnienie do wypowiedzenia umowy pożyczki oraz naliczania odsetek karnych, pozwany zaprzestał bowiem dalszej spłaty. Samo wypowiedzenie zostało przy tym dokonane zgodnie z postanowieniami umowy i przesłane na adres zamieszkania dłużnika.

Strona pozwana kwestionując żądanie powoda podnosiła, że zapisy umowne przewidujące prowizję (§ 10) mają charakter abuzywny. Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów przypomnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla kredytodawcy z tytułu udostępnienia kredytobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana przez instytucje bankowe. Ustalona przez pierwotnego wierzyciela prowizja w całości mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 cyt. ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy (w niniejszej sprawie, wobec zobowiązania zaciągniętego na 24 miesiące, limit ten wynosił 2.550 zł, tymczasem pożyczkodawca naliczył tytułem prowizji kwotę 2.250 zł). W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, mocą której wprowadzono przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, część kosztów związanych z udzieleniem pożyczki ma charakter stały, niezależny od okresu kredytowania: np. ocena zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze (...) oraz biurach informacji gospodarczej, przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy pocztą), wycena ryzyka klienta na dzień zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. W ocenie ustawodawcy, wprowadzenie limitu stałego całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, niezależnego od okresu kredytowania, w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu (pierwsza część wzoru z art. 36a ustawy) miało na celu umożliwienie przedsiębiorcom pokrycia kosztów stałych związanych z udzieleniem pożyczki. Jednocześnie limit mieszczący się w dolnej granicy kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, miał na celu motywować przedsiębiorców do racjonalizacji kosztów. Z uwagi na fakt, że sektor pożyczek konsumenckich jest zróżnicowany, a zatem obejmuje również pożyczki udzielane na dłuższe okresy, w projekcie ustawy zaproponowano dodatkowo limit całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, w wysokości 30%, uzależniony od okresu kredytowania (mający zastosowanie w skali roku). Wskazano, że koszty operacyjne w segmencie pożyczek udzielanych na dłuższe okresy stanowią 27,5% do 51% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który szacuje się w tym segmencie na ok. 22%–25%. Całkowite koszty pożyczki udzielonej na okres 1 roku oscylują więc w granicach 49,5%–76% kwoty pożyczki (w niniejszej sprawie mamy zaś aż dwuletni okres zobowiązania). I w tym przypadku zaproponowany przez ustawodawcę limit mieści się w dolnych granicach kosztów ponoszonych przez pożyczkodawców (druk sejmowy nr 3460). Wskazać wreszcie należy, że za reprezentatywny przykład pożyczki przyjęto na etapie prac nad art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, sytuację, w której pożyczkobiorca otrzymuje kwotę 4.000 zł na okres 36 miesięcy, zaś kwota do

zwrotu wynosi 10.800 zł, a więc jest blisko 3-krotnie wyższa. Kończąc tę część rozważań wyjaśnienia, że samo naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, w świetle poczynionych wyżej rozważań odnośnie stałych kosztów operacyjnych, nie jest w stanie zrekomensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że firmy, jak pożyczkodawcy, prowadzą działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwany miał pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzał się zadłużyć. Nie sposób przy tym wymagać od pożyczkodawcy, aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie kosztów, większość z nich, o czym była już mowa wyżej, ma bowiem stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, a zatem niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Nieprzeliczalny jest również godziwy zysk, jaki pożyczkodawca ma prawo dla siebie osiągnąć i tu bowiem trudno znaleźć miarę, podług której zysk taki miałby być oceniany. Wysokość tego zysku jest niewątpliwie pochodną realiów rynkowych, te zaś, co jest rzeczą powszechnie znaną, cechuje duży dynamizm zmian. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. Wprawdzie pozaodsetkowe koszty pożyczki w przedmiotowej umowie z całą pewnością nie były niskie, to jednak pozwany decydując się na pożyczkę w sektorze pozabankowym godził się na ich poniesienie. Pamiętać także należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest również, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, a jednocześnie, o czym była już mowa, brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, czy też opłaty operacyjne, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając sporne opłaty pierwotny wierzyciel działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie pożyczkodawcy, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.). Powyższe stanowisko koresponduje z koncepcją racjonalności polskiego ustawodawcy zgodnie, z którą działanie w ramach przepisów prawa nie powinno zostać uznane za kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współżycia społecznego. Nieuprawnione jest twierdzenie, by działanie w ramach jasnych i niebudzących wątpliwości co do ich wykładni przepisów ustawy, służącej w istocie ochronie interesów konsumenta, pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy dobrymi obyczajami.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 5.544,76 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od dnia 28 marca 2018 roku do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Na gruncie przedmiotowej umowy pożyczki po stronie pożyczkodawcy zastrzeżono prawo naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, dlatego też strona powodowa była uprawniona żądać odsetek w wyższej wysokości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze szczególnie trudną sytuację życiową pozwanego, która, zdaniem Sądu, oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest przy tym suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25 marca 2011 roku, IV CZ 136/10, LEX nr 785545; postanowienie SN z dnia 19 stycznia 2012 roku, IV CZ 118/11, LEX nr 1169157; postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2012 roku, III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie SN z dnia 9 lutego 2012 roku, III CZ 2/12, LEX nr 1162689). W ocenie Sądu taki właśnie szczególny wypadek zachodzi w stosunku do pozwanego. W. W. utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę, którego wysokość wystarcza jedynie na pokrycie przez pozwanego wydatków związanych z własnym utrzymaniem. Pozwany posiada przy tym znaczne zadłużenie u innych, aniżeli powód, podmiotów, które niewątpliwie przekłada się na jego złą sytuację materialną. W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania, iż pozwany jest w stanie ponieść koszty procesu jedynie w części, tj. w kwocie 300 zł, w pozostałym zakresie natomiast Sąd odstąpił od obciążenia nimi pozwanego.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 4 ust. 1 i 3, § 8 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tj. Dz.U. 2019, poz. 68), przyznając i polecając wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz radcy prawnego K. D. kwotę 1.476 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.